

Dr hab. Waclaw Wierzbieniec

Prof. Uniwersytetu Rzeszowskiego

Instytut Historii Uniwersytetu Rzeszowskiego

Recenzja

rozprawy doktorskiej magistra Marcina Demcio *Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego (1921-1939)*

(Rzeszów 2015, ss. 554)

Uwagi wstępne

Jedną z wyraźnych cech polskiej historiografii ostatniego dwudziestopięcioletnia jest stosunkowo duża liczba prac (zarówno zwartych, jak i artykułów) dotyczących szeroko pojętej tematyki kresowej, w tym także poświęconych terenom byłej Galicji Wschodniej. Wynika to z faktu, że w wielu ośrodkach naukowych po przemianach politycznych jakie nastąpiły w Polsce po 1989 roku rozpoczęto badania nad zagadnieniami, którymi wcześniej z przyczyn politycznych nie mogli się zajmować swobodnie historycy, socjologowie czy politolodzy. Jednak nadal odczuwa się brak dostatecznej liczby rzetelnych i obiektywnych opracowań dotyczących problematyki szkolnictwa oraz oświaty na kresach wschodnich II Rzeczypospolitej, obejmujących przedwojenne województwa lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie.

Napisana przez magistra Marcina Demcio rozprawa doktorska *Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego (1921-1939)* /Rzeszów 2015/, jest dobrym przykładem realizacji postulatu prowadzenia obecnie rzetelnych i obiektywnych badań nad dziejami szkolnictwa na terenach, które niegdyś stanowiły integralną część państwa polskiego. Podjęty przez autora temat jest ważny i uzasadniony chociażby tym faktem, że teren, który obejmowało swym zasięgiem działania Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego, stanowiły około 16% powierzchni II Rzeczypospolitej, zamieszkiwało około 20% jej mieszkańców, natomiast sam Lwów zaliczał się do największych ośrodków miejskich w skali całego kraju. W porównaniu z innymi częściami Polski, specyfiką tego terenu było bardzo wyraźne zróżnicowanie narodowościowe, mające swoje odzwierciedlenie także w szkolnictwie, charakteryzujące się dużą liczbą ludności ukraińskiej i żydowskiej w stosunku do liczby ludności polskiej. Lwów stanowiący swoisty „bastion polskości”, był jednocześnie największym ośrodkiem życia kulturalnego, szkolnictwa i oświaty ludności ukraińskiej w ówczesnej Polsce. Zamieszkiwała

go również stosunkowo liczna społeczność żydowska – około 100 000 osób przed wybuchem II wojny światowej. Funkcjonowała tam trzecia pod względem wielkości (po Warszawie i Łodzi) gmina żydowska w Polsce, która prowadziła różne formy działalności, w tym w istotny sposób oddziaływała poprzez subwencje na działalność szkolnictwa żydowskiego. Szkolnictwo żydowskie we Lwowie i innych miastach tego regionu w analizowanym przez autora okresie wspierane finansowo przez gminy żydowskie i w niewielkim stopniu dofinansowywane z budżetu miast, ale utrzymujące się przede wszystkim dzięki ofiarności prywatnych osób i organizacji żydowskich - charakteryzowało się bardzo dużą dynamiką. Podjęcie przez autora tematu określonego w tytule, jest w pełni uzasadnione zakresem i formami szkolnictwa polskiego oraz szkolnictwa mniejszości narodowych, nad którym zwierzchni nadzór miało Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego.

Ponadto chcę zaznaczyć, że obecnie, w okresie swoistej „dewaluacji” pozycji szkolnictwa, dostrzeganej w życiu społecznym, istnieje tym większa potrzeba wskazywania na znaczenie szkolnictwa nie tylko w kształceniu ale także wychowywaniu młodego pokolenia. Ważne jest również śledzenie polityki edukacyjnej państwa i określanie na ile polityka ta wpływa korzystnie na formy i jakość kształcenia, a także możliwości rozwoju młodzieży. W rezultacie naświetlona w niniejszej, mającej duże walory poznawcze rozprawie problematyka, może stanowić bardzo dobry punkt odniesienia dla współczesnych władz, w zakresie kształtowania i realizacji polityki edukacyjnej. Autor przeprowadził bardzo szeroką i szczegółową analizę odnoszącą się do genezy, uwarunkowań prawnych i aktywności Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego oraz aktywności poszczególnych typów szkół, wskazał na zakres i formy prowadzonej wobec nich przez władze polskie polityki, dokonując przy tym wiele cennych ustaleń. Ta udana rozprawa obejmująca zasadnicze wątki związane z funkcjonowaniem Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego ma charakter pionierski i zasługuje na duże uznanie.

Tytuł, koncepcja rozprawy, jej podstawa źródłowa oraz kwestia metodologii i warsztatu naukowego

Uważam, że zdefiniowane w tytule rozprawy zagadnienie zostało dość trafnie dobrane przez autorka. Tytuł dysertacji jest właściwy i nie budzi zastrzeżeń. Niniejsza praca odnosząc się całościowo do działalności Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego i podległych mu typów szkół ma charakter monograficzny. Zastrzeżeń nie budzi także zakres chronologiczny pracy obejmujący zasadniczo lata 1921-1939, a więc okres funkcjonowania analizowanej instytucji, obejmującej województwo lwowskie, stanisławowskie oraz tarnopolskie. Właściwie, w sposób uzasadniony przedstawiona została przez autora naczelną tezę pracy, w której stwierdził: *Lata od powołania Kuratorium OSL do września 1939 r. to czas konsolidacji państwowego aparatu szkolnego, wdrażania w życie pierwszych aktów prawnych o tematyce oświatowej oraz ciągłego postępu i reformowania szkolnictwa.* Wskazując na kwestie metodologii z uznaniem należy się także odnieść do przyjętych przez autora celów pracy, dotyczących procesów dokonujących się w aparacie oświatowym na

analizowanym terenie, które ze względu na istniejące tu duże zróżnicowanie etniczne, często miały specyficzny charakter.

Rozprawa doktorska magistra Marcina Demcio jest bardzo obszerna, obejmuje bowiem aż 554 strony. Składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów merytorycznych, zakończenia, bibliografii, a także cennego aneksu, stanowiącego istotne uzupełnienie i ilustrację wielu analizowanych zagadnień. Ponadto, na podkreślenie zasługuje, że autor usystematyzował i przejrzysto ukazał wiele analizowanych informacji w siedemdziesięciu sześciu tabelach, sześćdziesięciu wykresach, odwołał się również do map i rysunków. Pierwszy rozdział dysertacji, zgodnie z przyjętą przez autora koncepcją ma charakter wprowadzający dla kolejnych rozdziałów i koncentruje się na działalności oraz osiągnięciach Rady Szkolnej Krajowej, która na terenie dawnej Galicji istniała do 1921 roku, a więc także w okresie formowania się niepodległego państwa polskiego. W rozdziale drugim autor odniósł się do zagadnień związanych z zasięgiem terytorialnym Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego, potencjałem ludnościowym tego terenu, do podstaw prawnych funkcjonowania Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego oraz jego wewnętrznej struktury. Natomiast w kolejnych rozdziałach (rozdziały III – V) odniósł się już szczegółowo do poszczególnych typów i kategorii szkolnictwa, a mianowicie kolejno do szkolnictwa powszechnego, szkolnictwa średniego i szkolnictwa zawodowego. Rozdziały te mają podobną strukturę, co korzystnie wpływa na przejrzystość pracy. Autor dokonał w nich analizy polityki oświatowej wobec poszczególnych typów i kategorii szkolnictwa, prawno-organizacyjnych podstaw ich funkcjonowania, ich liczby, profilów i rodzajów. Dokonał charakterystyki uczniów i nauczycieli, odnosząc się także w dużym stopniu do ich konfesji i narodowości.

Pracę cechuje stosunkowo duża przejrzystość. Należy podkreślić, że autor zachował właściwe proporcje między rozdziałami, których nagłówki dają syntetyczny pogląd na rozważaną w nich treść. Ponadto treść każdego rozdziału poprzedzającego implikuje i jest wprowadzeniem dla następnego. Mam jednak pewne uwagi do nazw niektórych podrozdziałów i rozdziałów. Tytuł podrozdziału pierwszego w rozdziale pierwszym *Spadek po zaborze austriackim* wydaje mi się zbyt publicystyczny. Tytuł rozdziału drugiego *Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego* pokrywa się z tytułem całej pracy. Przy ewentualnym redagowaniu pracy do druku, warto byłoby rozważyć uściślenie tytułu tego rozdziału, np. *Zasięg i struktura Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego* lub *Zasięg, uwarunkowania prawne i struktura Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego*. Nowatorski ale nieco dyskusyjny charakter ma tytuł podrozdziału trzeciego w rozdziale drugim : *Ludność – geografia narodowościowa i wyznaniowa*. Osobiście preferuję tradycyjne określenia, takie jak: *Struktura narodowościowa i wyznaniowa ludności* lub *Ludność pod względem narodowościowym i wyznaniowym*.

Przyjęty przez autora chronologiczno-problemowy układ materiału jest uzasadniony i stanowi naturalną konsekwencję charakteru rozpatrywanych zagadnień. Autor w sposób właściwy analizuje i łączy w ciąg przyczynowo-skutkowy poszczególne fakty historyczne. W

rezultacie stosowana w pracy interpretacja jest poprawna i wszechstronna. Nie zabrakło również syntetyzujących podsumowań kończących poszczególne rozdziały ale mogłyby być one bardziej obszerne. Ogólną syntezę dokonano natomiast w zakończeniu.

Autor zastosował w recenzowanej dysertacji metodologię badań historycznych. Poza tradycyjną analizą źródeł historycznych sięgnął również do metody komparatystycznej, a także metody statystycznej. Obrane przez autora metody zbierania i opracowywania materiału faktograficznego przekonują o dużej wiarygodności wyników badań, a sposób ich przedstawienia umożliwia przeprowadzenie weryfikacji. Interpretacja wyników badań i formułowanie wniosków generalnie jest poprawne. Dokonywane przez autora uzasadnienia naukowe oparte są na właściwym stosowaniu zasad logicznych, zwłaszcza dotyczy to stosowania postępowania indukcyjnego i dedukcyjnego. Autor zadbał o precyzję pojęciową, jednolitość nazewnictwa, jak również pomimo nielicznych wyjątków (na niektóre z nich wskazuję w uwagach szczegółowych) o poprawność językową, a także stylistyczną.

Zbierając materiały do pracy, magister Marcin Demcio przeprowadził stosunkowo szeroką kwerendę archiwalną. Objęła ona kilka archiwów i bibliotek, a mianowicie: Centralne Państwowe Historyczne Archiwum Ukrainy we Lwowie, Państwowe Archiwum Obwodu Lwowskiego, zbiory archiwalne Lwowskiej Narodowej Naukowej Biblioteki Ukrainy im. W. Stefanyka, Archiwum Państwowe w Przemyślu, Archiwum Państwowe w Rzeszowie Oddział w Skołyszynie, Archiwum Państwowe w Rzeszowie Oddział w Sanoku. Ponadto autor sięgnął do licznych źródeł drukowanych – przede wszystkim sprawozdań szkolnych, dzienników i periodyków urzędowych, Dzienników Ustaw, różnych zbiorów publikowanych dokumentów, jak również wspomnień. W stosunkowo dużym stopniu wykorzystał także czasopisma, sięgając aż do osiemnastu czasopism. W rezultacie wykorzystany przez autora obszerny materiał źródłowy stanowił dostateczną podstawę do analizy podjętych w pracy problemów. Przeprowadziwszy bardzo szeroką kwerendę, autor dokonał krytycznej oceny wykorzystanych źródeł pod kątem przeprowadzonych przez siebie badań. Wskazał przy tym na te źródła, które miały dla niego największą wartość przy pisaniu pracy.

Bardzo obszerna literatura przedmiotu została przez autora dobrana w sposób uzasadniony tematem pracy. Obejmuje ona stosunkowo dużą liczbę pozycji – zarówno prac zwartych jak i artykułów. Pan mgr Marcin Demcio wykazał się przy tym bardzo dobrą znajomością źródeł i literatury przedmiotu w języku ukraińskim. Szkoda jednak, że autor nie odwołał się także do następujących opracowań dotyczących szkolnictwa mniejszości narodowych: M. Iwanicki, *Oświata i szkolnictwo ukraińskie w Polsce w latach 1918-1939*, Siedlce 1975; A. Tartakower, *Szkolnictwo żydowskie w Polsce*, „Miesięcznik Żydowski” 1931, nr 1; S. Chmielewski, *Stan szkolnictwa wśród Żydów w Polsce*, „Sprawy Narodowościowe” 1937, nr 1; K. Rędziński, *Szkolnictwo żydowskie we Lwowie w latach 1918-1939*, [w:] *Edukacja międzykulturowa w wymiarze instytucjonalnym*, pod red. J. Nikiforowicza i M. Sobeckiego, Białystok 1999.

Uwagi szczegółowe (wybrane)

Lektura bardzo sumiennej dysertacji magistra Marcina Demcio nasuwa niekiedy uwagi bardziej szczegółowe, głównie o charakterze uzupełniającym, bądź polemicznym.

- s. 7; o utworzeniu we wrześniu 1921 roku Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego autor wspomniał już na s. 4.

- s. 10; jest: „oczywiści są pewne braki, jak chociaż luki w pełnych danych” – tzw. literówki.

- s. 14; na początku rozdziału autor przytacza dosłownie te same zdania - dlaczego ?

- s. 37-38; brak akapitów.

- s. 43; „po wejściu w życie nowej ustawy o Radzie szkolnej krajowej” – tzw. literówki. W innych miejscach pracy autor pisze poprawnie: Rada Szkolna Krajowa.

- s. 45; „kolegialnie na posiedzeniach lub potocznie” - ?

- s. 47; „(na własną odpowiedzialność) – tzw. literówka.

- s. 48-49; brak akapitów.

- s. 51; „służbę wewnętrzną w RSK pełnili...” – język źródła.

- s. 60; tab. 3; Trembowla: czynne i nieczynne szkoły – 41, czynne szkoły – 40, nieczynne szkoły – 0. ?

- s. 69; „następnie należało zaznajomić uczniów z nauką o ciałach niebieskich” - język źródła.

- s. 70-71; „w seminariach nauczycielskich usunięto z programu nauczania wszystkie przedmioty dotyczące monarchii austro-węgierskiej” – jakie to były przedmioty ?

- s. 108-109; „rozporządzenie to nosiło zobowiązania, nałożone dotychczasowym prawem, na władzę polityczną zarówno powiatową jak i krajową, co do zapewnienia władzom szkolnym powiatowym pomieszczeń, sił pomocniczych i potrzeb kancelaryjnych” – język źródła.

- s. 147; „Członkowie Rady szkolnej powiatowej pełnili swoje obowiązki, jako urząd obywatelski ...” ?

- s. 152; „Cykle prac poświęcone środowisku ucznia, jego karność” – język źródła.

- s. 190; tab. 19; czy chodzi o chłopców i dziewczęta uczące się zarówno w szkołach miejskich jak i wiejskich ?

-s. 202; tab. 28; tytuł tabeli: „Wykaz szkół powszechnych z polsko-ukraińskim językiem nauczania ...” - ?

- s. 217; tab. 31; „Z językiem nauczania ukraińsko-polskim (dwujęzyczne)” - ?

- s. 221; tab. 32; powinno być: województwo stanisławowskie – tzw. literówka.

- s. 224; stwierdzenie, że Żydowskie Towarzystwo Szkoły Ludowej i Średniej reprezentowało społeczność żydowską zamieszkującą byłą Galicję jest co najmniej dyskusyjne. Towarzystwa o takiej nazwie powstawały w poszczególnych miejscowościach, m.in. w Drohobyczu, Lwowie, Przemyślu, Rzeszowie, gdzie organizowały prywatne szkoły żydowskie o nastawieniu syjonistycznym. Poszczególne towarzystwa reprezentowały wyłącznie prowadzone przez siebie szkoły. Natomiast w zdecydowanej większości dzieci żydowskie uczęszczały do szkół państwowych wraz z młodzieżą polską i ukraińską.

- s. 237; czy zniżka dla uczniów na przejazdy kolejowe „na wakacje świąteczne” dotyczyła także młodzieży greckokatolickiej i tej, która wyznawała judaizm, a udawała się na święta religijne do swoich domów ? Warto byłoby to wyjaśnić w kontekście tak dużego udziału młodzieży reprezentującej te konfesje w szkolnictwie, nad którym nadzór miało Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego.

-s. 391; „Bardziej dokładnie sprecyzowano” – wystarczy: bardziej lub dokładniej.

- s. 403; „Szkół średnie handlowe ...” – tzw. literówki.

- s. 403; „Nauczano się tu łącznie ...” – poprawnie: uczyło się tu łącznie. Sformułowanie to występuje także na innych stronach.

- s. 405; autor wspomina o prywatnych szkołach zawodowych działających w poszczególnych województwach, w tym o piętnastu szkołach w województwie lwowskim, „które nie kwalifikowały się do żadnej z wymienionych grup”. Nie odpowiada jednak na pytanie, dlaczego się nie kwalifikowały do wymienionych wcześniej grup.

- s. 406; autor powołując się w tekście na opinię I. Łuszczyszyna, stosuje zapis jego nazwiska literami ukraińskimi – dlaczego ?

- s. 406; dlaczego w tekście odnosząc się do nazwy Ridna Szkoła, autor stosuje litery ukraińskie ? Podobnie robi w odniesieniu do nazwy: Ukrainie Pedahochiczne Towarystwo.

- s. 406; autor powołując się w tekście na opinię K. Fedorowycza, stosuje zapis jego nazwiska literami ukraińskimi – dlaczego ?

- s. 410; „miały za zadanie wyuczyć pełnowartościowych rzemieślników” – przypuszczalnie język źródła, na które się autor powołuje.

- s. 410; w tab. nr 58, autor prezentuje szkoły przemysłowe męskie stopnia gimnazjalnego – jak sama nazwa wskazuje były to szkoły przeznaczone dla chłopców, niepotrzebnie więc w odniesieniu do szkoły w danej miejscowości, w tabeli wprowadza kategorię: uczennice. Niejasna jest także rubryka tej tabeli: „Liczba nauczycieli”, w której niekiedy dwukrotnie

wymienia nauczycieli etatowych i kontraktowych, np. w odniesieniu do Drohobycza, Kołomyi, Krosna, Tarnopola.

- s. 412-413; tab. 59; ta sama uwaga, jak w odniesieniu do tab. nr 58.

- s. 413-414; tab. 60; wymieniając w tabeli szkoły przemysłowe żeńskie, autor w odniesieniu do poszczególnych miejscowości wprowadza dwie kategorie: uczniowie i uczennice – po co? skoro to wyłącznie uczennice, co zresztą wynika z tabeli.

- s. 415-416; tab. 61; ta sama uwaga, jak w odniesieniu do tab. 60.

- s. 423-424; tab. 65; ciekawe, że w kursach kosmetycznych (zwykle sfeminizowanych) we Lwowie uczestniczyli sami mężczyźni, natomiast w kursach kosmetycznych i masażu leczniczego, na 20 uczestników, było 2 uczniów i 18 uczennic – warto byłoby to skomentować. Szkoda także, że autor nie odniósł się do nazw kursów, które wymienił, a mianowicie: Kursy handlowe Senennensierb-Kleinera i Kurs Handlowy Michała Berlasa.

- s. 425; tab. 66; w tytule tabeli: „Szkoły przysposobienia”, warto byłoby dodać: zawodowego, tym bardziej, że na s. 424 autor stwierdza: „Szkoły przysposobienia były rocznymi placówkami mającymi za zadanie wprowadzenie uczniów do zawodu.”

- s. 442; wykres 57; w tytule wykresu autor nie podał, że wykres ten odnosi się do państwowych szkół zawodowych doksztalających.

- s. 442; według autora, w szkołach prywatnych doksztalających, w roku szkolnym 1929/1930, najliczniej reprezentowani byli wyznawcy judaizmu, a następne miejsce zajmowali rzymokatolicy. Natomiast w roku szkolnym 1925/1926, drugie miejsce za wyznawcami judaizmu zajmowali grekokatolicy (tab. 73, s. 439). Warto byłoby wyjaśnić z czego to wynikało, czy z polityki władz szkolnych? – tym bardziej, że w postulatach poszczególnych ukraińskich organizacji gospodarczych zwracano coraz większą uwagę na konieczność wychowania i kształcenia własnych kadr zawodowych, jako przeciwwagi dla polityki polonizacji, prowadzonej przez władze polskie.

- s. 443; tab. 73; jest w tytule tabeli: „Liczba uczącej się młodzieży”, poprawnie: Liczba uczącej się młodzieży.

- s. 446; autor stwierdza, że pierwotnie czas wolny (dni wolne od nauki) związany był „bezpośrednio ze świętami kościelnymi różnych wyznań i obrządków.” Natomiast w jednym z kolejnych zdań stwierdza: „Ferie świąteczne Bożego Narodzenia trwały od 22 grudnia do 3 stycznia.” Jak wiadomo, jest to okres, w którym Boże Narodzenie obchodzą rzymokatolicy. A co ze świętami Bożego Narodzenia obchodzonymi przez grekokatolików, które rozpoczynają się wigilią 6 stycznia. Warto byłoby to wyjaśnić.

- s. 455; autor wskazuje, że niezbędnym warunkiem zatrudnienia w szkolnictwie było polskie obywatelstwo nauczyciela. Warto byłoby także odnieść się do tego, czy były stosowane, a

jeśli tak, to w jakim zakresie, preferencje przy zatrudnianiu nauczycieli w szkołach zawodowych, odnoszące się do wyznania czy obrządku.

- s. 459; tab. 75; zdziwienie budzą dane zawarte w tej tabeli, dotyczące wyznania nauczycieli prywatnych szkół zawodowych, w roku szkolnym 1925/1926. Warto byłoby odpowiedzieć na pytanie, dlaczego największą grupę wśród nauczycieli stanowili ci, którzy mieli „inne wyznanie” – nie rzymokatolicy, nie grekokatolicy i nie wyznawcy judaizmu ?

Konkluzja

Funkcjonowanie Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego nie było dotychczas poddane badaniom, co w dużym stopniu wynikało z trudności w dotarciu do materiałów archiwalnych. Dlatego bardzo doceniam wysiłek przy prowadzeniu kwerendy źródłowej oraz walory stosunkowo obszernej rozprawy doktorskiej magistra Marcina Demcio, który wykazał się dużą erudycją przy jej opracowywaniu. Uwagi i spostrzeżenia dokonane powyżej wynikają z nałożonych na mnie obowiązków recenzenta i nie deprecjonują rozprawy. Chciałbym aby autor rozważył je przy ewentualnym przygotowywaniu tekstu do druku, do czego go zachęcam. Przedłożoną do recenzji dysertację oceniam bardzo wysoko i uważam za istotne osiągnięcie naukowe. Autor dokonał w niej wnikliwej, poprawnej metodologicznie i warsztatowo, szerokiej analizy funkcjonowania Okręgu Szkolnego Lwowskiego, a tym samym polityki oświatowej władz polskich wobec poszczególnych typów i rodzajów szkół polskich oraz mniejszości narodowych, tworzonych i funkcjonujących w okresie międzywojennym na terenie województwa lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. Recenzowana rozprawa wypełnia lukę w dotychczasowej literaturze przedmiotu dotyczącej szkolnictwa w II Rzeczypospolitej. Poszerza także wiedzę (dzięki licznym egzemplifikacjom) na temat metod jakie stosowano w realizacji polityki państwa wobec szkolnictwa. Reasumując uważam, że przedłożona do oceny rozprawa spełnia warunki stawiane pracom doktorskim i wnioskuję o dopuszczenie Pana magistra Marcina Demcio do dalszych etapów postępowania związanego z uzyskaniem stopnia naukowego doktora.

Rzeszów 5. VI. 2015 r.

Wacław Wierbieniec